

„VILNIAUS KURJERIS“

Prenumerata miesięczna wraz z przesyłką poczt.
lub dostarczeniem do domu (w Wilnie) 3 lt. 50 cn.
Zagranicą — 6 lt. —

KURJER WILEŃSKI

EXODUS

(Od własnego korespondenta)

Ryga, w listopadzie. Na przeciw zamku prezydenta i na drugiej stronie Dźwiny i jeszcze dalej — wszędzie stoją duże i małe statki. przyholowane do żelaznych pachołków, ładujące paki, skrzynie, kufry — cały dobytek Niemców, przesiadających się na ziemię polską — do Gdyni, Poznania, na Śląsk.

Powszednie obrazy

Rzuca się to w oczy każdemu przechodniowi. Na ulicy raz po raz dźwiga ktoś stolik, mahoniowe krzesło, jedzie wózek z pianinem czy klatka z papugą; to ryżanie skupują za bezcen inwentarz emigrantów. Na szynach naklejone paski papieru: to wolne po Niemcach mieszkania. Jadą olbrzymie skrzynie, niczem kolejowe wagony; z meblami, pościelą, wszelkimi gratami Hansa Müllera z Brivibas iela: nazwisko i adres

wypisane są farbą na ścianie jak reklama firmowa.

Wykarczowany las

Istna wędrówka ludów... Z Łotwy ma wyjechać około 60 tys. Niemców, w tej chwili przez port ryski wyjechało już 25 tysięcy. Nie małe to cyfry. Lecz żeby je zrozumieć trzeba spojrzeć na samo miasto: stare mury, wyniosłe sylwety strzelistych kościołów gotyckich, giełda ze starymi rzeźbami w drzewie, piękny budynek stowarzyszenia Czarnogłowych — wszystko co w Rydze jest zabytkiem — to wytwór niemiecki.

Łzy i strach

I znowu powszechne widoki: gospodyni żegna się ze sklepiarką i płacze... Płacz przy rozstaniu z przyjaciółmi, z miłymi kątami, z mogiłami ojców... Wszystko trzeba rzucić i jechać na niepewne. W. T.

Z przyczyn technicznych wydajemy dziś pismo wyjątkowo w zmniejszonej objętości, za co przepraszamy Czytelników. REDAKCJA.

Zatonął statek „Kaunas“

W ub. sobotę wieczorem do Kowna nadeszła wiadomość, iż w pobliżu Rotterdamu (Holandia) wpał na minę i zatonął statek „Kaunas“, zdążający do Anglii po towary dla Litwy. Spośród 20 członków załogi 1 utonął, 4 odniosło rany. Statek był własnością s-ki „Baltijos Lloydas“, która przed paru laty nabyła go za 900 tys. litów w Norwegii.

Według ostatnich wiadomości

statek „Nida“ osiadł na mieliźnie, jest jednak nadzieja uratowania go. Zadania tego podjęła się fińska firma okrętowa „Neptun“. „Nida“ uległa katastrofie w dn. 11 listopada w pobliżu wysp Alandzkich.

Obliczają, że katastrofy, których ofiarą padły „Nida“, „Pannevezys“ i „Kaunas“ przyczyniły 2 1/2 mil. litów strat; część tych strat pokryją instytucje ubezpieczeniowe.

Niemieckie miny magnetyczne są niszczone

Jak wiadomo z depesz, w końcu ub. tygodnia znów zanotowano serię zatonięć statków na morzu. Był to wynik nowej broni użytej przez marynarkę niemiecką, a mianowicie: min magnetycznych, rozrzuconych na szlakach morskich. W odróżnieniu od min pływających i uwiązanych, miny magnetyczne pozostają pod wodą i wypływają dopiero przy zbliżaniu się statków, topiąc je w ciągu kilku minut. Właściwie miny magnetyczne nie są nową bronią (zostały wynalezione w ub. stuleciu), lecz teraz po raz pierwszy zostały użyte w praktyce wojennej.

Rozrzucanie min jest sprzeczne z postanowieniami międzynarodowymi (tak zw. konwencją haską, którą także i Niemcy podpisały). Wedle tych postanowień należy uprzedzać kraje neutralne o niebezpiecznych miejscach na morzu, zaś gdy

np. używa się min pływających — to takiej konstrukcji, by już w godzinę po wypuszczeniu traciły niszczącą moc.

LONDYN (Elta). Prasa brytyjska z dnia dzisiejszego wiele podaje o znalezieniu min magnetycznych i innych przy brzegach wysp angielskich. Pisma nie ukrywają, że wojna tego rodzaju przedstawia poważne niebezpieczeństwo i że przy użyciu tych metod Niemcy przez pewien jeszcze czas mogą odnosić sukcesy. Prasa wyraża jednak pewność, że już wynaleziono sposoby skutecznej walki z nowymi niemieckimi metodami wojny. Pisma podkreślają, że bez względu na ofiary w ludziach i ekonomiczne Wielka Brytania posiada wystarczające zapasy i dlatego niebezpieczeństwa nie należy przeceniać.

LONDYN (Elta). „Sunday Dispatch“ ogromnymi tytułami obwieszcza, że Anglia wynalazła sposób walki z minami magnetycznymi. Specjaliści elektrotechnologii przy admiralicji brytyjskiej wynaleźli sposób utworzenia przed potawiaczami min z potężnych sił elektromagnetycznych przestrzemi wynoszącej kilkaset stóp. W ten sposób unieszkodliwia się te miny. Za pomocą tych metod brytyjska marynarka wojenna wkrótce zwalczy to niebezpieczeństwo.

Druga i trzecia linia Maginota

PARYŻ, 26.XI. Jak pisze „Le Petit Parisien“ ukończono już budowę II linii obronnej za linią Maginot. Prace nad budową III linii umocnień jeszcze nie zostały zakończone.

Anglia ogłasza blokadę totalną

RYGA, 26.XI. (Kor. wł.) Nasz korespondent dowiaduje się ze Stokholmu, że decyzja Anglii i Francji przeprowadzenia totalnej blokady Niemiec w celu zniszczenia ich eksportu zrobiła w państwach neutralnych (Skandynawia, Belgia, Holandia) olbrzymie wrażenie. W państwach tych panuje przekonanie, że będzie to poważny cios zadany Niemcom.

Dotychczasowa częściowa

tylko blokada zatrzymała 441.000 ton różnych towarów, głównie surowców, przeznaczonych dla Niemiec. Obecnie mają być konfiskowane WSZYSTKIE towary NIE TYLKO IDĄCE do Niemiec, lecz i przez nie eksportowane, co uderzy w sam rdzeń finansowania handlu zagranicznego Rzeszy.

W dodatku Anglia postanowiła zastosować środek, wyrażający się w zdaniu: kupuję

to, co chce kupić Rzesza i płacę lepsze ceny. To też Anglia próbuje zagarnąć całą naftę rumuńską, płody rolne różnych państw bałkańskich, drzewo rosyjskie, prowadzi pertraktacje handlowe z Hiszpanią i t. d. Wojna dyplomatyczna i gospodarcza trwa i Anglia ma coraz więcej sukcesów do zanotowania. (w)

—o:o—

Każdy dzień zwiększa potęgę sojuszników

PARYŻ. (Elta). Belgijski poseł po wizycie w francuskim sztabie, oświadczył Havasowi, że obecnie ma olbrzymie znaczenie fakt, że dowództwo znajduje się w jednych rękach. Podczas Wielkiej Wojny Światowej wspólne dowództwo powstało znacznie później. General Gamelin nie byłby wielkim dowódcą, jeśli by nie oszczędzał życia i krwi, jak czynił to Joffre, Petain i inni. Powiedzenie: „Atak niemiecki na linie

Maginota byłby swego rodzaju samobójstwem“ — miało wyjść z ust gen. Gamelin. Również wódz armii francuskiej doskonale zdaje sprawę, ile ofiar pochłonęłyby atak na linie Zygryda. Anglia i Francja są przygotowane na wszelkie wypadki i przewidziały wszelkie możliwości. Lecz oba te państwa mogą czekać. Niema żadnej wątpliwości, że czas pracuje na ich korzyść. Każdy ubiegły dzień zwiększa ich potęgę.

Silny atak niemiecki nad Mozela

PARYŻ. (Elta.) Według komunikatu Havasa z dnia 25 listopada o sytuacji na froncie zachodnim, najważniejszym wydarzeniem dnia był silny atak niemiecki na pozycje 15 kilometrów na wschód od rzeki Mozeli.

LONDYN (Elta). Admiralicja brytyjska donosi, że w sobotę po południu samoloty niemieckie dwukrotnie napadały na brytyjskie okręty wojenne. Zrzucone bomby nie trafiły ani w jeden okręt brytyjski.

Rozstrzelanie Polaków.

PARYŻ. (Elta). Według doniesień Havasa, centralne biuro informacji i dokumentów rządu polskiego prawie codziennie otrzymuje wiadomości o rozstrzelaniach polskich patriotów. Ja-

koby rozstrzeliwani są kierownicy organizacji politycznych, gospodarczych i kulturalnych. Havas wymienia cały szereg rozstrzelanych Polaków-patriotów.

Neurath ustąpi.

LONDYN (Elta). Według doniesień Havasa z Antwerpii, rozeszły się tam pogłoski, że protektor Czech i Moraw Neurath, podczas rozmowy z kanclerzem Hitlerem po ostatnich

wydarzeniach prosił dwukrotnie o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska. Podobno kanclerz Hitler prosił Neuratha uwzględnić.

Zatarg fińsko-sowiecki Ostry artykuł „Prawdy“

Zatarg fińsko-sowiecki, po ostatnim wystąpieniu premiera Finlandii, zdaniem moskiewskich kół politycznych, znacznie się zaogryzł.

Świadczy o tym przede wszystkim ogólny ton komunikatów sowieckiej agencji telegraficznej „Tass“ oraz niezwykle ostry artykuł wstępny, który ukazał się w numerze „Prawdy“ z 26 bm. p. n. „Szut gorochowyj“ na stanowisku premiera“.

Artykuł ten utrzymany w tonie ironicznym, pełen jest pogroźek pod adresem rządu fińskiego.

Zdaniem kół politycznych w dniach najbliższych na froncie fińsko-sowieckim należy się spodziewać pewnych posunięć.

Ogólnie przypuszczają, że wznowione zostaną zerwane rokowania.

Postawa Finlandji i przyjacielskie rady Niemiec

RYGA, 27.XI. (Kor. wł.) W Rydze niezmiernie pilnie śledzi się rozwój stosunków fińsko-sowieckich. Mimo ostrego tonu prasy sowieckiej i radia w stosunku do Finlandji, ocenia się tu, że sytuacja uległa pewnemu odprężeniu. W jednym z ostatnich numerów „Izwestij“ ukazał się artykuł komendanta floty bałtyckiej, który dowodził, że budowa morskiej bazy w Gandze, na co Finlandja się nie zgadza.

jest dla Sowietów absolutną koniecznością. Prasa fińska przedrukowała ten artykuł niemal w całości, lecz powstrzymuje się od jakichkolwiek replik.

Charakterystyczne jest, że koła polityczne III Rzeszy, na którą Finlandja miała zawsze dużo nadziei, „po przyjacielsku radzą“ zgodzić się na żądanie Z.S.S.R.

Prasa szwedzka podaje z Moskwy, że oczekują tam od Finlandji konkretnych propozycji. Rząd sowiecki swoje postulaty skrytykował i Finlandja musi się do nich ustosunkować.

Ciekawym szczegółem jest powiększenie obsady półpredstawa w Helsinkach, jak również wyznaczenie nowego wojennego attaché z kilku pracownikami.

MOSKWA, 26.XI. Dowództwo Leningradzkiego Okr. Woj. donosi, że w dn. 26.XI o godz. 15 na granicy fińsko-sowieckiej miał miejsce krwawy incydent. Ze strony fińskiej padło 7 strzałów artyleryjsk., w wyniku czego 3 żołnierzy sowieckich zostało zabitych, a 7 odniosło rany.

Tarcza Dawida

KRAKÓW, 26.XI. Władze niemieckie wydały zarządzenie, ażeby wszyscy Żydzi powyżej lat 12 nosili opaski zaopatrzone w wizerunek tarczy Dawida.

Siedziba rządu polskiego

W związku z pierwszym posiedzeniem polskiego rządu, prasa francuska podaje szereg ciekawych szczegółów, dotyczących eksterytorialnego terenu, jaki uzyskał Rząd Polski we Francji. Terytorium eksterytorialne państwa polskiego we Francji obejmuje teren długości 1600 metrów i 800 metrów szerokości, mieszcząc się, jak wiadomo w Angers. Osiedliło się tam 50 polskich obywateli — członków rządu i innych oficjalnych osobistości. Do Angers przenieśli się także posłowie Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, akredytowani przy polskim rządzie. Rozlokowali się oni w sąsiedztwie z zamkiem, gdzie znalazł siedzibę rząd. Poseł francuski mieszka w największym tam hotelu, posłowie angielski i amerykański zajęli malowniczy zamek XVI stulecia. W najbliższym czasie oczekuje się przyjazdu do Angers szeregu innych przedstawicieli dyplomatycznych, akredytowanych przy polskim rządzie w Warszawie. (x)

Uniwersytet Polski w Paryżu

PARYŻ (Kor. wł.). Dzienniki francuskie przynoszą wiadomość o tym, że wkrótce w Paryżu powstanie uniwersytet polski. Na czele tego Uniwersytetu stanął profesor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie Oskar Halecki. Uniwersytet rozpocznie działalność w połowie grudnia.

Głowa profesorska składać się będzie z wybitnych uczonych polskich, którzy znaleźli schronienie we Francji, Anglii oraz państwach neutralnych i wybitnych uczonych francuskich.

W promieniach aktualnej akcji charytatywnej

Reportaż „Kurjera Wileńskiego” w Komitecie Pomocy Uchodźcom w Wilnie

Co może dwoje ludzi

Rzeczą było naturalną, zrozumiałą, niepodlegającą żadnej dyskusji, że skoro Wilno stało się jedynym centrum, jedynym azylum dla wioletysięcznych rzesz ofiar wojny w obrębie rozbitego państwa, że tu właśnie stała się najbardziej aktualną i realną sprawą pomocy uchodźcom z zajętych i zniszczonych przez wojska niemieckie i sowieckie dzielnic Polski.

Inicjatywa ta powstała w środowisku Wilnian — demokratów. Podjęli ją jeszcze wobec władz sowieckich, pp. dr. Maria Petrusiewiczowa i adw. Ignacy Zagórski.

Tymczasowe władze sowieckie uznały słuszność i celowość tej inicjatywy i w końcu września r. b. zezwoliły na rozpoczęcie działalności samodzielnego Komitetu Pomocy Uchodźcom z terenów zajętych przez Niemców na wyłączną odpowiedzialność inicjatorów.

Pp. dr. Petrusiewiczowa i mec. Zagórski z miejsca przystąpili do realizacji swych śmiałych planów. Śmiały o tyle, że neleni volens musieli podjąć w imię wyższych celów i na własną wyłączną odpowiedzialność współpracę z władzami sowieckimi i bez grosza gotówki.

Już komunikowaliśmy o tym. Gotówka się znalazła: 1500 złotych z ofiar dotychczas zebranych. Za mało żeby dać ponad piętnastotysięcznej wówczas rzeszy uchodźczej żyć, za wiele ażeby pozwolić najbardziej potrzebującym z nich umrzeć.

Zasługą jest inicjatorów i komitetu, do którego dookooptowano jeszcze kilka osób z pośród Wilnian i 2 jako przedstawicieli uchodźców, że zdołali wydobyć od władz sowieckich 100,000, dostownie sto tysięcy złotych polskich.

Kwota ta malała z dniem każdym od chwili jej wplynięcia z powodu drożyzny i spadku wartości efektywnej złotego, lecz dała podstawę do działania w myśl określonych celów.

W ośrodku akcji

W lokalu przy ul. Mickiewicza 24 panuje ogromny ścisk. Tak było zresztą od pierwszego dnia otwarcia tego lokalu. Proszę mnie przepuścić, jestem z gazety, perswaduję tłoczyc się w ogonku przed domem i na schodach ludziom. Z „gazety” niema tak dobrze.

Za chwilę jestem w gabinecie p. Dr. Marii Petrusiewiczowej, wiceprezesa Komitetu, którego prezesem jest mec. Zagórski.

P. Dr. Petrusiewiczowa kończy właśnie w języku francuskim rozmowę z delegatem t. zw. misji Hooverowskiej p. F. Stephensem i delegatem Lit. Czerwonego Krzyża p. Szejunisem.

Rozpoczynamy rozmowę, w której bierze również żywy udział najbliższy współpracownik prezesa, sekretarz Komitetu p. dr. Pański z Warszawy.

P. dr. Petrusiewiczowa prosi przede wszystkim o podanie do wiadomości publicznej składu Komitetu poza nazwiskiem prezesa i własnym. Są to następujące osoby: prof. dr. Kazimierz Pelczar, który do chwili zawieszenia działalności Polskiego Czerwonego Krzyża, był łącznikiem pomiędzy P. C. K. a Komitetem, b. prezes P. C. K. dr. Kiakszo, p. mec. Eugenia Hryniewiczówna, p. L. Grabowski z „Unii”, przedstawiciele gminy wyznaniowej żydowskiej pp. Łazarz Kruk i Hirsz Zakhajm oraz przedstawiciele uchodźców pp. dr. Stanisław Madeyski z Warszawy i Stefan Królikowski z Krakowa.

W Komitecie, zatrudniającym w biurze centralnym i na wszystkich placówkach 45 osób — prace kierownicze, w zakresie wykonawczym spoczywają w ręku sekretarza p. Dr. Antoniego Pańskiego, kierownika biura p. Jana Wroczyńskiego oraz kierowników wydziałów zaopatrzenia

p. Tadeusza Rydzewskiego i punktów żywienia p. Józefa Antoszkiewicza, pochodzących z Warszawy. Cały Komitet oraz wyżej wymienieni panowie wraz z całym personelem pracują honorowo, mimo, iż wśród personelu biurowego i technicznego, rekrutującego się niemal wyłącznie z pośród uchodźców, panuje bieda.

Rzucam szereg pytań, a więc z jakimi czynnikami współpracuje Komitet? Skąd pomoc i w czym się ona wyraża? Jaki jest zakres działalności Komitetu i postulaty pod adresem uchodźców i społeczeństwa wileńskiego — na co otrzymuję wyczerpujące, ciekawe odpowiedzi.

Lecz ciekawość czytelnika zaspokoimy jutro.

B. W. Ś.

Biuro Pośrednictwa Sprzedaży — Arsenalska 4 m. 6.
WSZYSTKO KUPUJE I SPRZEDAJE.

Bank Litewski udziela pożyczek

Bank Litewski udziela pożyczek zakładom przemysłowym i handlowym oraz osobom prywatnym, które mogą korzystnie inwestować kapitał. Dla zabezpieczenia zaś ludzi przed spekulantami i wyzyskiwaczami, zaleca się zwracać w sprawach

kredytowych tylko do urzędów a nie do osób prywatnych. Zamiast sprzedawać za bezcen złoto i drogie kamienie drogą prywatną, można je składować do depozytu w Banku Litewskim; pod ich zastaw Bank Litewski udzielać będzie pożyczek. (N.)

W sprawie rejestracji walut i długów zagranicznych.

Komisja walutowa podała do wiadomości, że wszystkie fizyczne i prawne osoby w Wilnie i okręgu winny są zarejestrować posiadane waluty i długi zagraniczne w Banku Litewskim w Wilnie lub w Komisji Walutowej w Kownie. Nie trzeba rejestrować złotych monet i walut obcych, jeżeli ich ogólna suma nie przewyższa 50 lit., oraz papierów wartościowych, wydanych przez instytucję, której lokal znajduje się w m. Wilnie, okręgu wileńskim czy gdzieindziej w Litwie. Rejestracja podlega długi osób zamieszkałych za-

granicą lub posiadających lokal zagranicą. Nie trzeba rejestrować długów poniżej 100 lit.

Terminy rejestracji już minęły. Są jednak wiadomości, że nie wszystkie osoby spełniły to zarządzenie. Kto nie zdążył lub nie mógł z innych ważnych powodów tego uczynić, może tego dokonać obecnie. Wszyscy ci jednak, którzy walut i długów zagranicznych nie rejestrują wskutek złej woli i u których zostaną waluty obce wykryte, odpowiadać będą wobec ustaw z całą surowością prawa. (N.)

Reorganizacja Izby Przemysł.-Handlowej

Kowieńska Izba Przemysłowo-Handlowa uruchomiła w Wilnie oddział, który mieści się w lokalu dawnej Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej przy ul. Mickiewicza. Z dotychczasowego personelu Izby wileńskiej znalazło zatrudnienie 15 pracowników, w tym kilku fizycznych.

Kierownictwo oddziałem Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, w skład którego wchodzić

będzie również i dotychczasowa Izba Rzemieślnicza, objął p. Grodis, delegat Izby kowieńskiej. Dotychczasowy dyrektor Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej p. Barański opuścił zajmowane stanowisko.

Wobec przyłączenia spraw rzemieślniczych do kompetencji Izby Przemysłowo-Handlowej, wileńska Izba Rzemieślnicza ulega likwidacji. (X.)

WSZYSTKI KUPUJĄ LOSY

I-ej KLASY 16 LOTERII PAŃSTWOWEJ
w znanej w Wilnie kolekturze

„DROGA DO SZCZĘŚCIA”

Wielka 44 — WILNO — Mickiewicza 10
1/4 LOSU — 2 lit. 50 cent.

Moratorium dla Wileńszczyzny

Rada Ministrów przyjęła ustawę o moratorium dla Wileńszczyzny. Przewiduje ona odroczenie spłaty zobowiązań pieniężnych, których termin upływa przed 31 grudnia b. r., do 1 stycznia 1940 r.

Odroczeniu nie podlegają zobowiązania wobec skarbu państwa i innych instytucji prawa publicznego, wynagrodzenia za

prace i utrzymanie, komorne wyższe niż 100 zł miesięcznie, alimenty, opłaty na utrzymanie wdów i poszkodowanych przez nieszczęśliwe wypadki, opłaty do instytucji ubezpieczeniowych i wypłaty tych instytucji, zobowiązania, przyjęte po 1 listopada b. r. Projekt tej ustawy wpłynął z kolei do Sejmu.

S-ka Akc.

„MAISTAS”

w Wilnie

uruchomiła

sklepy z mięsem i wyrobami mięsnymi:

1. Sklep — ul. Mickiewicza 30
2. Sklep — ul. Wielka 2
3. Sklep — ul. Dominikańska 12
4. Sklep — ul. Zamkowa 16
5. Sklep — ul. W. Pohulanka 18
6. Sklep — ul. Mickiewicza 22
7. Sklep — ul. Mickiewicza 45
8. Sklep — ul. Wileńska 27
9. Sklep — ul. Mickiewicza 49
10. Sklep — ul. Mickiewicza 10
11. Sklep — ul. Wileńska 22
12. Giedyminowska 24
13. Sklep — ul. Kalwaryjska Nr 59
14. Sklep — ul. Antokolska Nr 33
15. Sklep — ul. Nowogródzka 112

I składy hurtowe:

1. Skład hurtowy — ul. Mickiewicza 22
2. Skład hurtowy — ul. Mickiewicza 45

Wkrótce przewidziane jest otwarcie sklepów przy:

1. — ul. Legionowa 28/30
2. — ul. Zawalna 55.

Kantor Wileńskiego Oddziału Handl. S-ki Akc. „Maistas” mieści się przy ul. Mickiewicza 12—14. Telefon 345.

KRONIKA

LISTOPAD
27
Poniedziałek

Dziś: Wirgiliusza
Jutro: Barlaama W.
Wschód słońca — g. 7 m. 13
Zachód słońca — g. 3 m. 00

— Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie od poniedziałku 27 listopada 1939 r. czynna będzie w godz. 9—20 (Czytelnia Publiczna i Profesorska). Wypożyczalnia w godz. 12—15 i w czwartki w godz. 18—19. Z Biblioteki mogą korzystać prócz studentów USB, wszystkie osoby dla celów naukowych. Opłata na miejscu wynosi 1 i pół lita kwartalnie.

— Instytut Pedagogiczny z Poniewieża. W najbliższych dniach z Poniewieża do Wilna przeniesiony zostanie mieszczący się tam Instytut Pedagogiczny. Część wykładowców przybyła już do Wilna, a słuchacze przybędą w dniach najbliższych. Wykłady w Instytucie rozpocząć się mają 27 bm. (X)

— Zniżki kolejowe. Władze kolejowe ustaliły wysokość zniżek udzielanych na kolejach litewskich. M. in. grupy wycieczkowców w celach krajoznawczych oraz rolników zwiedzających kulturalne gospodarstwa lub szkoły rolnicze, będą korzystały ze zniżek 25 proc. przy co najmniej 15 uczestnikach wycieczki, — 33,5 proc. przy co najmniej 25 uczestnikach. Obywatele litewscy, uczący się za granicą — 32 i jedna trzecia proc., uczniowie miejscowych szkół i studenci — 50 proc., uczniowie w grupach co najmniej 20 osób, jadący w celach krajoznawczych lub na obozy, — 66 i dwie trzecie proc. Członkowie organizacji, udający się na zjazdy lub święta pojedynczo — 33 i jedna trzecia

proc., w grupach po 15 i więcej — 25 proc., w grupach po 25 i więcej — 33 i jedna trzecia proc. Uczestnicy wystaw oraz świąt pieśni i sportowych rejonowych — 33 i jedna trzecia proc., ogólnokrajowych — 50 proc. Osoby jadące na odpusty — 25 proc., na zjazdy religijne 33 i jedna trzecia proc.

— Jak działa Opieka Społeczna? Na terenie Wilna i Wileńszczyzny istniało wiele różnego rodzaju i instytucji i товариств o charakterze dobroczynnym. Organizacje te sprawowały opiekę nad najbardziej potrzebującą ludnością, prowadząc przytulnię, żłobki, schroniska dla biednych i t. p.

Instytucje te były subsydiowane. Władze litewskie przysły tym instytucjom z pomocą materialną.

— Dzięki temu organizacje te, do czasu póki ostatecznie wyjaśni się ich dalszy los, mogą nadal okazywać pomoc osobom, znajdującym się pod ich opieką. Prócz tych organizacji powstają również nowe dobroczynne organizacje litewskie. Powstają przedszkola dla dzieci do lat 7, w których najbardziej potrzebująca dzieci będzie mogła otrzymywać pożywienie. Uruchomiono już trzy punkty ochrony zdrowia matki i dziecka.

Pomoc finansowa dla instytucji dobroczynnych w Wilnie i Wileńszczyźnie otrzymywana jest od Głównego Komitetu Pomocy Krajowi Wileńskiemu, (X)

Kupię zaraz dom w Wilnie. Wpłać gotówką 25,000 litów. Oferty do „K. W.” pod „Zdecydowany”.

Lokomobilę parową GO—120 KM i samochód ciężarowy do 4—5 t. Kupię zaraz. Biuro Pośrednictwa Sprzedaży — Arsenalska 4 m. 6.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia tekstowe za 1 mm 75 cent, za tekstem 60 cent. Drobne 20 cent za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty Lt 1 — za wiersz jednoszpaltowy. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada.

Leidėjai: Vytautas Stanevičius. Wydawca: Witold Staniewicz.
Redaktorius: Vytautas Kiškis. Redaktor: Witold Kiszkis.

Redakcijos ir admin. antrašas: Vilnius, Vysk. Bandurskio g-vė 4. Tel. 79 ir 99.
Adres redakcji i administracji: Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4. Tel. 79 i 99.

Spaustuvė „Znižius“, Vysk. Bandurskio g-vė 4. Tel. 3-40.
Drukarnia „Znicz“, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Tel. 3-40.

